



dr hab. Lucyna Bakiera, prof. UAM
Wydział Psychologii i Kognitywistyki
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Poznań, dnia 17 czerwca 2023 r.

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Kaliszewskiej

***pt. Satysfakcja z życia rodzinnego a tożsamość osobista matek i ojców
osób z zespołem Downa w cyklu życia rodziny***

napisanej pod kierunkiem
prof. dr hab. Hanny Liberskiej (promotor)
i dr Doroty Suwalskiej-Barancewicz (promotor pomocniczy)
w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Łódzkiego

Podstawa formalna recenzji

Podstawę opracowania recenzji stanowi powołanie na recenzenta rozprawy doktorskiej przez komisję Uniwersytetu Łódzkiego ds. stopni naukowych w dyscyplinach pedagogika i psychologia w dniu 20 kwietnia 2023 r.

Uwagi ogólne

Dysertacja stanowi bardzo obszerne opracowanie poświęcone wybranym aspektom funkcjonowania rodziców osób z zespołem Downa. Podjęty problem jest wyjątkowo ważny. Wpisuje się w problematykę psychologii rodziny, psychologii rozwoju człowieka i jego zaburzeń oraz bliskich relacji interpersonalnych. Kluczowe kategorie wokół których prowadzona jest analiza psychologiczna odnoszą się do aktywności rodziców wobec dziecka z zespołem Downa i ich tożsamości osobowej. Doktorantka stawia sobie

za cel ustalenie czy poziom satysfakcji z życia rodzinnego różni się w zależności od fazy cyklu życia rodzinnego i płci rodzica, a ponadto czy istnieje związek między satysfakcją z życia rodzinnego a konstrukcją tożsamości osobistej rodziców. Są to główne cele badań. Obok nich Doktorantka wskazuje także cel poznawczy („poznanie, opis i wyjaśnienie poziomu satysfakcji z życia rodzinnego oraz poziomu wymiarów i statusów tożsamości osobistej matek i ojców osób z zespołem Downa z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej”, s. 181), cel teoretyczny („uzyskanie, pogłębianie i aktualizowanie dotychczasowej wiedzy na temat poziomu satysfakcji z życia rodzinnego oraz wymiarów i statusów tożsamości osobistej matek i ojców wychowujących osoby z zespołem Downa z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej”, s. 181) oraz cel praktyczny („wypracowanie sugestii, inspiracji przeznaczonych dla psychologów, specjalistów zajmujących się wsparciem rodzin z osobami z zespołem Downa z umiarkowanym i znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej”, s. 181).

W pracy przyjęto, że satysfakcja z życia rodzinnego wyznaczona jest przez satysfakcję z życia, subiektywną ocenę rodziny, zaangażowanie w rodzicielstwo, depresyjność rodziców, postrzeganie własnej autonomii przez rodziców i subiektywną ocenę funkcjonowania dziecka. Przeprowadzone badania i analizy statystyczne pozwoliły na zweryfikowanie większości postawionych hipotez. Doktorantka ustaliła m. in. że płeć rodzica nie różnicuje satysfakcji z życia, zaangażowania rodzicielskiego, poziomu depresji, autopercepcji autonomii i oceny funkcjonowania zarówno rodziny, jak i dziecka. W kolejnych etapach życia rodzinnego brak istotnych różnic w zakresie wielu zmiennych, ale badania wskazują, że wraz z przechodzeniem do kolejnych faz życia rodzinnego wzrasta u rodziców poziom satysfakcji z życia, a najwyższy poziom postrzeganej autonomii ujawniają rodzice dzieci szkolnych. Niezgodne z oczekiwaniami Doktorantki okazały się wyniki dotyczące zróżnicowania wymiarów i statusów tożsamości w zależności od płci rodzica. Wyniki świadczą ponadto o braku istotnych statystycznie różnic pomiędzy wymiarami tożsamości osobistej rodziców w zależności od etapu cyklu życia rodziny. Uzyskane wyniki potwierdziły natomiast

przypuszczenia o zależności między etapem cyklu życia rodzinnego a statusami tożsamości rodziców. Młodszy rodzice wykazują wyższe nasilenie obaw związanych z wychowywaniem i planowaniem przyszłości dziecka z zespołem Downa. Dla statusu tożsamości osiągniętej badanych rodziców istotne są wszystkie czynniki ujęte w badaniu jako zmienne wyjaśniające szczegółowe.

Ocena merytoryczna

Przedłożona do recenzji dysertacja Pani mgr Karoliny Kaliszewskiej stanowi oryginalne podejście do problemu tożsamości dorosłych będących rodzicami osób z zespołem Downa.

Studium teoretyczne odbieram jako względnie udaną próbę porządkowania wiedzy, a przeprowadzone badania świadczą o umiejętności planowania i realizowania projektu badawczego. Wywód teoretyczny przedstawiony jest adekwatnie do tematu pracy wyrażonego w tytule. Autorka wykazuje kontrolę w doborze koncepcji i wyników badań stosownie do omawianej problematyki. Opracowanie jest bardzo rozbudowane.

Problem badań został osadzony we właściwych ramach teoretycznych i sformułowany w sposób interesujący, jednak jego realizacja budzi zastrzeżenia. Dotyczy to przede wszystkim kategorii tytułowej jaką jest satysfakcja z życia rodzinnego (uzasadnienie przedstawię w następnej części recenzji). Hipotezy szczegółowe stanowią jasną implikację przedstawionych założeń teoretycznych i uzasadnione są doniesieniami z dotychczasowych badań. Pytania badawcze zostały nakreślone logicznie, a badania zaprojektowano w sposób uzasadniony postawionymi celami i problemami. Ich rezultaty dokładnie opracowano.

W relacjonowanych badaniach uczestniczyły matki i ojcowie osób z zespołem Downa. Jest to grupa, która ze względu na liczne obciążenia nie jest łatwa do rekrutowania. Należy zatem docenić wysiłek i zaangażowanie Doktorantki. Biorąc pod uwagę, że przeanalizowane zostały informacje pochodzące od 120 matek i ojców warto podkreślić wartościowe źródło danych o podsystemie rodzicielskim w rodzinach osób z zespołem Downa.

Ważną i wartościową częścią rozprawy jest zreferowanie zmian polegających na przekształceniach (plastyczności, stabilności, percepcji i komunikacji) w rodzinie z osobą z niepełnosprawnością intelektualną, a także charakterystyka kolejnych faz życia takiej rodziny. Walorem pracy jest szczegółowe omówienie niepełnosprawności intelektualnej. Doktorantka przedstawia różne modele teoretyczne i empiryczne ujmowania niepełnosprawności (m. in. medyczne i kulturowe podejście do niepełnosprawności; kliniczną, rozwojową i społeczną perspektywę badawczą; podejście epidemiologiczne, adaptacyjne i społecznego konstrukcjonizmu) i ostatecznie przyjmuje ekologiczno-społeczny model funkcjonowania osób z niepełnosprawnością. Doniosły fragment pracy stanowi omówienie zmian w społecznej percepcji osób z niepełnosprawnością intelektualną. Analizy te poparte są zaawansowanym przeglądem literatury. Prezentowane podejścia zmierzały do przedstawienia stanowiska Pani mgr Karoliny Kaliszewskiej, zgodnie z którym niepełnosprawność intelektualna nie jest chorobą czy zaburzeniem psychicznym, a „szczególnym, specyficznym stanem funkcjonowania, powstającym w okresie dzieciństwa, w którym istotnie niższy niż przeciętny poziom ogólnego funkcjonowania intelektualnego współwystępuje z ograniczeniem w zakresie umiejętności przystosowawczych” (s. 74). Wskazanie zdolności adaptacyjnych osób z zespołem Downa oraz trudności w kształtowaniu tożsamości rodziców takich dzieci traktuję nie tylko jako łatwość w opracowaniu szczegółowego studium teoretycznego, ale umiejętność poszerzania i równoważenia perspektyw teoretycznych w przedmiotowej analizie. Potwierdzeniem umiejętności dokonywania zaawansowanych i szczegółowych analiz jest dyskusja uzyskanych wyników badań własnych, którą Doktorantka przedstawiła na 75 stronach dysertacji.

Doceniam osobiste zaangażowanie Doktorantki w przeprowadzenie badań, tym bardziej, że spotykała się z badanymi co najmniej dwukrotnie, oraz zebranie odpowiedzi od ojców (n=49). Dodatkowym atutem jest zbadanie rodziców w różnych etapach życia rodziny (rodziców dzieci w wieku przedszkolnym, 30 miesięcy do 5 lat; w

wieku szkolnym, 6 do 13 lat; adolescencji, 14 do 20 lat i dzieci opuszczającymi dom, powyżej 21 lat).

Lektura recenzowanej rozprawy nasuwa również kilka komentarzy krytycznych i polemicznych. Odnoszą się one zarówno do założeń teoretycznych pracy, metodologii badań, jak i interpretacji ich wyników.

- Za niewystarczająco doprecyzowaną uważam konceptualizację tytułowej kategorii: „satysfakcja z życia rodzinnego”. Występują wprawdzie dwa rozdziały (1.8.1. *Pojęcie satysfakcji z życia rodzinnego* i 1.8.2. *Satysfakcja z życia rodzinnego w rodzinach z osobami z niepełnosprawnościami*), w których można oczekiwać zdefiniowania terminu i omówienia jego kontekstu teoretycznego, ale w rozdziałach tych (jak i w całej dysertacji) nie odnajduję klarownych ustaleń i uzasadnień. W rozdziale *Pojęcie satysfakcji z życia rodzinnego* Doktorantka referuje temat ogólnej satysfakcji z życia, przywołując również określenia synonimiczne – *zadowolenie, jakość z życia, szczęście, dobrostan*. Nie zostało wyjaśnione dlaczego wybrane konstrukty (satysfakcja z życia, subiektywna ocena rodziny, zaangażowanie w rodzicielstwo, depresyjność rodziców, postrzeganie własnej autonomii i subiektywna ocena funkcjonowania dziecka) stanowią składniki satysfakcji z życia rodzinnego. Niezrozumiałe jest w jaki sposób i dlaczego zaangażowanie rodzicielskie czy depresja wyrażają się w satysfakcji z życia. Satysfakcję odczytuje się – Doktorantka również zwraca na to uwagę w rozdziale 1.8.1. – jako pozytywną ocenę życia, zadowolenie z niego, „świadome docenianie jakości życia jako całości” (s. 89), „przewagę emocji pozytywnych nad negatywnymi” (s. 92), „stopień, w jakim człowiek korzystnie ocenia całościową jakość swojego życia” (s. 93) [podkreślenia LB]. Jak zatem depresja może być SKŁADNIKIEM tak ujmowanej oceny życia (rodzinnego)? Nie wyjaśniono również, dlaczego zaangażowanie rodzicielskie i autopercepcja autonomii stanowią SKŁADNIKI ZADOWOLENIA. Ogólną satysfakcję z życia, spójność rodziny, jej zdolności przystosowawcze i efektywną komunikację, zaangażowanie rodzicielskie, brak depresji, czy postrzeganie własnej autonomii

można traktować jako czynniki generujące satysfakcję z życia w rodzinie/życia rodzinnego, ale w rozprawie przyjęto, że są to jej komponenty (termin stosowany przez Doktorantkę, np. s. 94, 238, 267, 290). W dysertacji są fragmenty, w których Doktorantka wskazuje depresję, zaangażowanie rodzicielskie i autonomię jako czynniki oddziałujące na satysfakcję z życia rodziców dziecka z zespołem Downa (np. s. 97, 109, 116, 124), ale w badaniu przyjmuje je jako komponenty satysfakcji i zmienne konstituujące satysfakcję z życia rodzinnego [podkreślenia LB]. Nieprzekonująco brzmi stwierdzenie, poparte odwołaniem się Doktorantki do 29 źródeł bibliograficznych, że „z prezentowanego przeglądu literatury wynika, że ocena satysfakcji życia rodzinnego obejmować może ogólną satysfakcję z życia, subiektywną ocenę rodziny, zaangażowanie rodzicielskie, depresję, postrzeganie własnej autonomii, subiektywną ocenę funkcjonowania dziecka” (s. 148). Nie podano uzasadnienia takiego stanowiska.

Doktorantka omawia w rozprawie zadowolenie z życia, ale nie tłumaczy czym wyróżnia się ten szczególny aspekt zadowolenia, który dotyczy życia rodzinnego. Nie można utożsamiać ogólnej satysfakcji z życia z zadowoleniem w poszczególnych jego wymiarach. Ogólnemu zadowoleniu może towarzyszyć dyssatisfakcja z jakiegoś szczegółowego obszaru życia. Swoboda w ujmowaniu kluczowej kategorii jest tym bardziej zastanawiająca, że Doktorantka wyraża świadomość ważności terminologicznej w badaniach naukowych. Tak jest w przypadku komentowania granic terminologicznych niepełnosprawności, kiedy pisze „termin ten powinien być skonkretyzowany (...), spójny, zrozumiały, (...) oddawać obecny stan wiedzy” (s. 61). Takich walorów niestety nie ma pojęcie „satysfakcji z życia rodzinnego” używane w dysertacji.

- Istnieje rozbieżność między przyjętą przez Doktorantkę definicją satysfakcji z życia rodzinnego, rozumianą jako „subiektywna ocena sytuacji rodzinnej powstała w efekcie dokonywanych przez człowieka porównań aktualnej własnej sytuacji rodzinnej z ustalonymi przez siebie standardami” (np. s. 191), a

operacjonalizacją zmiennej, w której nie wyznaczono wskaźników odnoszących się do wspomnianych porównań. Nie można zakładać, że osoby badane automatycznie ich dokonały. Porównania mogą być czynione również w odniesieniu do innych osób, innych momentów życia w przeszłości czy oczekiwań w przyszłości. Jeżeli uczestnicy badania nie otrzymali wyraźnej instrukcji co do wykonania takiej konfrontacji, nie można orzekać, że ona nastąpiła.

- W konsekwencji powyższych uwag pojawiają się zastrzeżenia wobec układu zmiennych i operacjonalizacji zmiennej „satysfakcja z życia rodzinnego”. W układzie zmiennych (s. 214) zmienna „satysfakcja z życia rodzinnego” stanowi nadzmienną niezależną obejmującą takie zmienne jak satysfakcja z życia, subiektywna ocena rodziny, zaangażowanie rodzicielskie, depresja rodzica, poczucie własnej autonomii i subiektywna ocena dziecka. Doktorantka uznaje wskazane zmienne szczegółowe jako zmienne objaśniające i objaśniane (s. 303). Nie można wyników różnych kwestionariuszy traktować jako składników sumy („wynik ogólny satysfakcji z życia rodzinnego”, s. 192), która ma stanowić wskaźnik głównej zmiennej. Doktorantka wręcz określa je podskalami w Skali Satysfakcji z życia rodzinnego (s. 192). Takiej skali w badaniu nie zastosowano (!). Niezrozumiała jest deklaracja Doktorantki, że „operacjonalizację zmiennej satysfakcji z życia rodzinnego przeprowadzono w oparciu o systemowe ujęcie rodziny” (s. 191). Jaki jest wkład znajomości ujęcia systemowego w wypracowaniu wskaźników, które pochodzą z narzędzi opracowanych przez różnych autorów (niekoniecznie odwołujących się do paradygmatu systemowego)?
- Wobec powyższych uwag, nasuwa się propozycja, aby zarówno tytuł rozprawy, jak i 1. problem badawczy oraz H1 zastąpić dociekaniem na temat wybranych aspektów życia rodziców osób z zespołem Downa. Tym samym wniosek: „im wyższy poziom satysfakcji z życia rodzinnego posiadają badani, tym łatwiej im pozyskać status tożsamości osiągniętej bądź (w drugiej kolejności) status

tożsamości przejętej” (s. 290), nie wzbudzałyby uwag krytycznych, gdyby brzmiał np.: istnieje dodatnia korelacja między poziomem/nasileniem wybranych aspektów życia rodziców dzieci z zespołem Downa (satysfakcją z życia, subiektywną oceną rodziny, zaangażowaniem rodzicielskim, postrzeganiem własnej autonomii i subiektywnej oceny dziecka) a statusami ich tożsamości. Nie zgadzam się ze stwierdzeniem Doktorantki, że „udało się zweryfikować użyteczność zaproponowanego ujęcia satysfakcji z życia rodzinnego jako konstruktu wielowymiarowego w badaniach nad rodzicami dzieci z zespołem Downa” (s. 371).

- Kwestionariusz Zaangażowania Rodzicielskiego służy do badania osób dorosłych pełniących role rodzicielskie wobec dziecka (dzieci) w wieku przedszkolnym, szkolnym i/lub adolescencji. Tymczasem w badaniu Pani mgr Karoliny Kaliszewskiej uczestniczyli rodzice osób dorosłych (nawet osoby 57-letniej). Można uznać, że ze względu na niepełnosprawność intelektualną dziecka i wydłużony czas opieki rodzicielskiej, narzędzie jest odpowiednie do badania takich osób, ale są w nim twierdzenia (np. *Systematycznie uczestniczę w zebraniach nauczycieli z rodzicami w szkole (lub przedszkolu), Sprawdzam czy dziecko/dzieci wypełnia/-ją swoje obowiązki szkolne (przedszkolne), Regularnie przygotowuję dziecku/dzieciom posiłki*), które świadczą o niedostosowaniu narzędzia pomiaru wobec osób, które nie mieszkają z rodzicami. Inna uwaga dotyczy interpretacji wyników. Zaangażowanie rodziców nie jest przedmiotem samooceny (np. s. 242). Badani ustosunkowując się do twierdzeń ujętych w kwestionariuszu odnoszą się do raportowania zróżnicowanej aktywności wobec dziecka, która traktowana jest jako wskaźnik zaangażowania.
- Omówienie teoretyczne nie zawsze jest adekwatne wobec projektu badawczego – obejmuje wiele nadmiarowych treści. Za zbyt wiele uważam na przykład zaprezentowanie systemowego ujęcia rodziny, ponieważ badania i interpretacja wyników nie nawiązują do paradygmatu systemowego. Doktorantka przekonuje, że podejście systemowe umożliwi pełniejszy opis roli rodziny w rozwoju

psychiki i zachowania się jej członków (s. 35), ale tego potencjału nie wykorzystuje. W rozprawie nie ma powiązania między paradygmatem systemowym a procedurą badań i interpretacją wyników. Zapowiedź: „W chwili obecnej najbardziej przydane od rozpoznania satysfakcji z życia rodzinnego wydają się badania prowadzone w perspektywie systemowej, ponieważ obejmują one analizę systemu interakcji i relacji występujących między wszystkimi członkami rodziny na tle szerszego kontekstu społecznego” (s. 94) nie została zrealizowana. Również dyskusja wyników badań własnych nie jest prowadzona w terminach systemowych. Ponadto Doktorantka przypisuje podejściu systemowemu unikatowe atrybuty, które mają również inne podejścia badawcze. Nie jest bowiem prawdą, że „systemowa analiza rodziny pozwala dostrzec, że zmiany w rodzinie mają charakter ilościowy i jakościowy” (s. 95). Inne przykłady fragmentów dysertacji pozostających poza problematyką badań to nawiązanie do psychodynamicznych koncepcji tożsamości (s. 150), czy charakterystyka tożsamości kolektywnej i materialnej (s. 153-154). Całość nie jest opracowana w sposób zdyscyplinowany.

- Rozprawa jest bardzo obszerna (dwuczęściowa), co może świadczyć o szczegółowości i wnikliwości Autorki w omawianiu poszczególnych zagadnień. Wiele kwestii zostało omówionych bardzo dokładnie, o czym wspominałam powyżej. Jednak zwraca uwagę skłonność do powtórzeń, wielokrotnego przytaczania tych samych argumentów, a nawet tych samych zwrotów. Wątpliwości wzbudza również inny termin wielokrotnie stosowany w dysertacji (także w tytule), a mianowicie cykl życia rodziny. Doktorantka deklaruje: „w niniejszej pracy przyjmuję podział na cykle życia małżeńsko-rodzinnego” (s. 39), ale nie wyjaśnia czym jest cykl lub są cykle rodzinne. W pracy termin ten występuje w takich kolokacjach, jak „przechodzenie przez etapy cyklu życia (etapy rodziny)”, s. 38; cykle życia rodziny przed dorosłością (s. 147); „cykl biegu życia” (s. 178). Za dyskusyjne uważam wyjaśnienie zasady ekwifinalizmu. Doktorantka uważa, że tłumaczy ona skutki i przyczyny („ten sam efekt końcowy

może być osiągnięty na wiele sposobów i ta sama przyczyna może wywołać odmienne efekty w zależności od systemu”, s. 21). Należy odróżnić ekwifinalizm od ekwipotencjalizmu. Poza tym zasady te nie ogranicza się do zależności wewnątrzsystemowych (s. 21). Cechy rodziny ujmowanej jako system błędnie przypisano tylko rodzinie zdrowej (funkcjonalnej). Doktorantka twierdzi, że system w pełni funkcjonalny „funkcjonuje zgodnie z zasadami: całościowości, ekwifinalizmu i ekwipotencjalności oraz cyrkularności oddziaływań podsystemów (...), działa zgodnie z zachowaniem zasady współzależności” (s. 58). Tymczasem niezależnie od stopnia funkcjonalności systemu rodzinnego, każdy system można opisać i wyjaśniać jego zmienność za pomocą powyższych terminów. W prowadzonym wywodzie nadmiernie często Doktorantka odwołuje się do sfery nakazów (należy, powinni, rodzice muszą, np. s. 45, 68, 69, 83, 107, 116).

- W opisie wyników przeprowadzonych badań uczestnicy są w różny sposób identyfikowani – jako rodzice osób z zespołem Downa z głębszym / umiarkowanym / znacznym stopniem niepełnosprawności intelektualnej. Zatem określenie stopnia niepełnosprawności dzieci badanych osób jest niejasne.
- Jako graniczny poziom istotności przyjęto prawdopodobieństwo mniejsze niż 0,05 tymczasem wyniki badania matek i ojców w zakresie ich oceny funkcjonowania dziecka ($t = 1,26$; $p = 0,021$) uznano jako różnicę nieistotną statystycznie (s. 257).

Ocena formalna

Rozprawa doktorska ma prawidłowy układ i klarowną strukturę podziału treści odpowiadającą strukturze raportu empirycznego. Składa się z wprowadzenia, streszczenia w języku polskim i angielskim, części teoretycznej (rozdział 1. z 9 podrozdziałami), części opisującej podstawy metodologiczne badań (rozdział 2.) oraz części prezentującej wyniki przeprowadzonych badań (rozdział 3.) wraz z dyskusją (rozdział 4.). Praca zawiera również spis bibliograficzny, wykaz tabel, wykresów i

rysunków oraz załączniki. Obejmuje 479 stron (w tym 376 stron opracowania merytorycznego). Pierwszy rozdział dostarcza rozbudowanej podstawy teoretycznej dla sformułowania problemu, zbudowania ogólnego modelu badań, postawienia hipotez i wyjaśnienia wyników badań własnych Doktorantki. Proporcje między poszczególnymi częściami są właściwe. Z formalnego punktu widzenia stwierdzam, że układ pracy tworzy spójną i czytelną całość z drobnymi mankamentami. Tytuł rozprawy podany w streszczeniu w języku polskim (*Satysfakcja z życia rodzinnego a tożsamość osobista matek i ojców osób z zespołem Downa z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym w cyklu życia rodziny*) różni się od tytułu podanego na pierwszej stronie dysertacji (*Satysfakcja z życia rodzinnego a tożsamość osobista matek i ojców osób z zespołem Downa w cyklu życia rodziny*). Również streszczenia zredagowane w dwóch językach różnią się (np. streszczeniu w języku angielskim podano, że w badaniach uwzględniono aprobatę roli rodzica, poczucie własnej skuteczności i poczucie wsparcia). Tytuły rozdziałów i podrozdziałów sformułowane są w sposób nie zawsze odpowiadający ich zawartości treściowej. Przykładem jest rozdział 1.1.6. *Procesy zmian rozwojowych w systemie rodzinnym*, w którym Doktorantka definiuje i omawia przede wszystkim komunikację interpersonalną lub rozdział 1.8.5. *Zaangażowanie rodzicielskie matek i ojców osób z zespołem Downa w pełnienie ról rodzicielskich – jako czynnik kształtujący satysfakcję z życia rodzinnego matek i ojców*, w którym Doktorantka ponownie wraca do pojęcia i koncepcji rodzicielstwa, ról rodzicielskich oraz szeroko omawia adaptację do roli macierzyńskiej, ale w małym stopniu analizuje przyczyny, skutki i specyfikę rodzicielskiego zaangażowania. Rozdział (2.1.), który otwiera część *Podstawy metodologiczne badań*, jest dedykowany zaprezentowaniu celów badania, ale ponownie przywoływane są w nim przytoczone wcześniej koncepcje i badania prowadzone w tym obszarze. Niektóre rozdziały mają tę samą zawartość pomimo wprowadzenia różnych tytułów. Uwaga dotyczy np. rozdziałów 1.9.1. i 1.9.2. Pierwszy z wymienionych zatytułowano *Pojęcie tożsamości*, a drugi *Przegląd wybranych podejść teoretycznych do pojęcia tożsamości*, ale Autorka nadal prezentuje w nim definicje tożsamości. Rozdział 1.1.3. zapowiada charakterystykę systemu rodzinnego z osobą z

zespołem Downa z niepełnosprawnością intelektualną, tymczasem prezentuje ogólne założenia systemowego ujęcia rodziny, które zostały przedstawione już w rozdziale 1.1.2. pt. *System i jego właściwości*. Brakuje w nim odniesienia do specyfiki wynikającej z niepełnosprawności intelektualnej dziecka w rodzinie. Ciekawie sformułowany tytuł rozdziału 1.2. *Dynamika zmian w systemie rodziny z osobą z zespołem Downa* jest nieadekwatny do zawartości. Nie dokonano w nim analizy dynamiki zmian, brakuje ustaleń na temat tego, co przyspiesza, co spowalnia zmiany, co determinuje dynamikę zmian w systemie rodzinnym wówczas, gdy dziecko ma ograniczenia wynikające z zespołu Downa. W rozdziale 1.5 *Modele funkcjonowania rodziny zdrowej i rodziny w kryzysie* nie przedstawiono cech kryterialnych typów rodzin wskazanych w tytule rozdziału. Rozdział poświęcono omówieniu modeli strukturalnych i operacyjnych rodziny. Natomiast o kryzysie w rodzinie Doktorantka pisze w rozdziale 1.6., który – zgodnie z tytułem – miał być poświęcony rodzinie zdrowej i zaburzonej. niespójność treściowa wyraża się ponadto w podsumowaniach rozdziałów. Wprowadzenie podsumowań w tak obszernym opracowaniu jest zasadne, aby zwięźle przedstawić najważniejsze zagadnienia zawarte w danej części pracy. Niestety podsumowania obejmują niekiedy treści nowe, nie występujące w rozdziale (np. w podsumowaniu rozdziału 1.8.7. Doktorantka przywołuje pojęcie krytycznych wydarzeń życiowych, którym nie poświęciła się w rozdziale). Konkludującą funkcję mógłby pełnić rozdział 1.8.8. *Wybrane czynniki satysfakcji rodziców z życia rodzinnego – podsumowanie*, w którym można by zaprezentować model współwystępowania omawianych czynników i ich regulacyjną rolę dla funkcjonowania rodziców, tymczasem rozdział poświęcono innym, nie omawianym wcześniej czynnikom (diagnoza zdrowia dziecka, percepcja zmian rozwojowych i funkcjonowania dziecka, znaczenie rodzeństwa), czyli rozdział nie stanowi podsumowania. Obiecujący jest także rozdział 1.8.11. *Próba uporządkowania doniesień na temat satysfakcji z życia rodzinnego matek i ojców dzieci z zespołem Downa i jej uwarunkowań*. Jednak także i w tym rozdziale pojawiają się kolejne wyniki badań i nie dokonano oczekiwanego podsumowania, nie wprowadzono porządkującej klasyfikacji.

Doktorantka posługuje się generalnie komunikatywnym językiem. Praca nie jest jednak wolna od mankamentów językowych (np. „W efekcie tej krytyki pojawił się model rozwojowy, czy inaczej – konsumenckia erę instytucjonalizacji, zaczęła zastępować era de-instytucjonalizacji, s. 66; ocena satysfakcji z rodziców osób z zespołem Downa”, s. 183; „nieistotne statystycznie istotne okazały się...”, s. 272). W pracy występuje wiele błędów w pisowni, które utrudniają recepcję tekstu (błędna deklinacja, brak pauz między wyrazami). Graficzna strona pracy (punktory, tabele, wykresy, załączniki) zwraca uwagę uporządkowaniem, aczkolwiek zbyteczna jest podwójna prezentacja wyników (w tabelach i wykresach). Doktorantka rzetelnie przywołuje źródła. Bibliografia obejmuje pozycje w języku polskim i angielskim opublikowane w latach 1943 – 2019. Spis bibliografii sporządzony jest niezgodnie ze standardami APA, a źródła przywoływane w tekście nie zawsze są podawane w kolejności alfabetycznej (chronologicznej również).

Konkluzje

Wymienione uwagi krytyczne mają charakter porządkujący lub polemiczny. Uważam, że rozprawa stanowi rozwiązanie oryginalnego zadania naukowego i wskazuje na wiedzę teoretyczną Doktorantki oraz umiejętność prowadzenia badań naukowych. Rozprawa wnosi w przedmiotowym zagadnieniu wkład w rozwój wiedzy w zakresie psychologii. Doktorantka wykazała, że potrafi analizować i krytycznie oceniać uzyskane rezultaty badań. Dostrzega również kierunki dalszych badań.

Oceniana dysertacja pt. *Satysfakcja z życia rodzinnego a tożsamość osobista matek i ojców osób z zespołem Downa w cyklu życia rodziny*, przygotowana przez Panią mgr Karolinę Kaliszewską spełnia warunki wynikające z Ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym określone w artykule 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2003r. nr 65, poz.595 z późn. zm.). W związku z tym stawiam wniosek o

przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Pani mgr Karoliny Kaliszewskiej do dalszych etapów
przewodu doktorskiego.



Lucyna Bakiera